

Posiedzenia wspólnego Komisji:

1. Budżetu i Finansów Gminnych,
2. Oświaty, Kultury i Sportu,
3. Rolnictwa, Leśnictwa i Spraw Wiejskich,
4. Problemów Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Listy obecności stanowią załącznik do protokołu. Na Sali było 14 Radnych (brak Grzegorza Gabrysia).

Obrady prowadził **Radny Władysław Wojtowicz** proponując następujący porządek obrad:

1. Sprawa Pani Wiesławy Ziółkowskiej – dzierżawa gruntu przy ul. Drahimskiej.
2. Sprawa Pana Michała Ulińskiego – dzierżawa gruntu przy Sławogrodzie.
3. Zaopiniowanie budowy skatepark.
4. Zaopiniowanie materiałów na XXVII Sesję Rady Miejskiej.
5. Sprawy różne.

Ad.1

Zenon Giwojno stwierdził, że sprawa Pani Ziółkowskiej już wielokrotnie była omawiana na posiedzeniach. Pan Sobol złożył wniosek o wydzierżawienie terenu, który obecnie dzierżawi Pani Ziółkowska na okres 12 lat. Za kadencji Pana Turczyka sprawa była również szeroko omawiana i nie doszło wówczas do sfinalizowania tej sprawy, a chodziło o to, żeby ten teren dzierżawiony przez Panią Ziółkowską został sprzedany w drodze bezprzetargowej (w wyniku negatywnej opinii mecenasa sprawa nie została rozpatrzona pozytywnie). Na dzień dzisiejszy stan prawny tej sytuacji się nie zmienił – zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego ten budynek przeznaczony jest do rozbiórki i w związku z tym nowy nabywca nie będzie mógł dokonać modernizacji ani adaptacji tego budynku ponieważ nie uzyska pozwolenia na budowę. Pani Ziółkowska w związku ze swoim stanem zdrowia nie może dalej prowadzić tej działalności i dlatego też złożyła wniosek o przeniesienie jej dzierżawy na osobę zainteresowaną dalszym prowadzeniem tej działalności, czyli Pana Jana Sobola, z którym podpisała umowę przedwstępną. W pierwszym piśmie było napisane, żeby ta umowa była na takich samych warunkach jak miała Pani Ziółkowska, czyli na czas nieoznaczony, a drugi wniosek złożony przez Pana Sobola dotyczył dzierżawy tego terenu na 12 lat. Koncepcja tego terenu jest taka, żeby podzielić go na pięć małych działek i zgodnie planem zagospodarowania przestrzennego może być tam zabudowa pierzejowa. Ponadto jest w strefie konserwatorskiej A, czyli konserwator będzie miał stałą pieczę nad tym terenem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to sprawa skomplikowana i uważał, że osoba, która nabyła prawo do budynku, który został legalnie postawiony ma prawo wykupić grunt pod tym budynkiem. Jednak nie jest to takie proste – po rozmowie z mecenasem i nie tylko z nim dowiedział się że ten grunt pod tym budynkiem cały czas jest własnością gminy. Niemożliwe jest również sprzedanie działki poprzez tzw. „zasiedzenie”. Można byłoby sprzedać bezprzetargowo ale tylko wtedy, gdyby ta osoba miała dzierżawę na 10 lat (wcześniej). W przypadku Pani Ziółkowskiej jest to niemożliwe, a jedynym wyjściem jest tylko sprzedaż w przetargu nieograniczonym. W związku z tym, że pojawił się potencjalny inwestor tego terenu uważał, że należało pójść w takim kierunku aby umożliwić dalszą realizację tej inwestycji, jednakże nie ma takiej możliwości prawnej aby sprzedać tą nieruchomość w drodze bezprzetargowej, a rada daleka jest od dzierżawy na 10 lat i powyżej. Jest co raz

mniej działek, które sprzedajemy w drodze przetargu nieograniczonego, a dzierżawiąc na 10 lat umożliwiamy później sprzedaż bezprzetargową. Sytuacja jest niestety patowa. Okazało się, że na tej samej działce działalność prowadzi Pani Kowara, co też komplikuje sprawę. Radni chcieliby rozwiązać sprawę pozytywnie ale prawo nie pozwala na sprzedaż bezprzetargową.

Pani Justyna Milewska (córka Pani W. Ziółkowskiej) powiedziała, że im zależy na pozbyciu się tego terenu i jest inwestor, który chce tam zainwestować. Jest gotowy wydzierżawić nie tylko teren pod pijalnię ale też z tyłu w stronę ulicy Słonecznej. Pana Sobola interesuje dzierżawa na 10 lat lub dłużej ponieważ jego nie urządza krótszy okres.

Przewodniczący Rady poinformował, że Pani Ziółkowska płaci podatek od nieruchomości i od gruntu do gminy ale chce skończyć prowadzenie tej działalności. Pojawił się inwestor, który chce ten teren przejąć i jeszcze nawet więcej. Dlatego też zaproszono na posiedzenie Panią Kowara, żeby przedstawiła jak oni to widzą.

Radny Marcin Kowalski zapytał w czym tak faktycznie jest problem ponieważ Pani Ziółkowska nie chce już dzierżawić tego terenu więc wypowiadamy jej umowę i tyle. Następnie wystawiamy do przetargu i znajdzie się na pewno wielu chętnych do dzierżawy na 10 lat bezprzetargowo. Nie bardzo rozumie tej sytuacji. Jaki jest interes Pani Ziółkowskiej, żeby ten teren dostał Pan Sobol.

Pani Wiesława Ziółkowska stwierdziła, że podpisała z Panem Sobolem umowę przedwstępną i że dostanie jakieś zadośćuczynienie za budynek. Wykupiła ona nakłady za ten budynek. Postawiony jest on na fundamentach. Jeżeli gmina nie pomoże jej w tej transakcji przekazuje na gminę ten budynek i wystąpi wówczas o odszkodowanie.

Burmistrz stwierdził, że sprawę należy rozwiązać tak aby Pani Ziółkowska nie straciła, a Pan Sobol mógł się rozwijać.

Pan Hryniewicz odnosząc się do sprawy stwierdził, że Pani Ziółkowska oddając Panu Sobolowi teren oni zostają z kwitkiem. Jak Pan Sobol zacznie inwestować to oni jeszcze będą musieli się od tego budynku odsunąć i nie będą mieli szansy żadnego rozwoju.

Radny Czesław Chochoł stwierdził, że zgodnie z opinią prawnika nie można sprzedać tego terenu bezprzetargowo, ani wydzierżawić na okres powyżej 10 lat. Pan Burmistrz mówi, że trzeba rozwiązać problem Pani Ziółkowskiej i Pana Sobola – on nie widzi tutaj problemu Pana Sobola. Pan Sobol dopiero złożył wniosek o dzierżawę. Jako zwykły radny nie wie co ma zrobić – czy to radca prawny stoi na granicy prawa czy on jako radny ma podnieść rękę przeciwko opinii radcy prawnego. Radni nie chcą skrzywdzić Pani Ziółkowskiej, gdyby to było zgodne z prawem to on jest jak najbardziej za tym, żeby to umożliwić.

Przewodniczący Rady stwierdził, że należy się zastanowić czy gmina chce dokonać podziału działek, czy chce następnie sprzedać w przetargu nieograniczonym i czy Państwo byliby tym zainteresowani.

Zastępca Burmistrza poinformował, że działka Pani Ziółkowskiej (działka nr 2 na mapie) wchodzi w skład jednej wielkiej działki. Najrozsądniejszym wyjściem na tą chwilę jest to aby Pani Ziółkowska weszła w porozumienie z Państwem Hryniewicz, żeby wspólnie dysponowali tą działką nr 2. Jednakże, żeby tak było musieliby wejść w posiadanie tej działki. Koncepcja jest taka, żeby dokonać podziału tej działki na pięć mniejszych i wystawić w przetargu nieograniczonym działkę nr 1 i działkę nr 3 – w związku z działką nr 2 decyzja należy do zainteresowanych.

Pan Hryniewicz stwierdził, że tą działkę nr 2 można by też podzielić.

Radny Sebastian Matułowicz stwierdził, że wystawiając działkę nr 2 do przetargu nieograniczonego to umowa pomiędzy Panią Ziółkowską, a Panem Sobolem nie ma sensu ponieważ Pan Sobol może sam sobie stanąć również do przetargu nie płacąc wówczas żadnych pieniędzy Pani Ziółkowskiej.

Zenon Giwojno poinformował, że Pani Ziółkowska w swoim pierwszym wniosku wyraźnie napisała, że chce scedować swoją umowę dzierżawy na Pana Sobola, czyli na czas

nieoznaczony i radni wówczas byli jak najbardziej „za”. Można również postąpić tak jak zaproponował Zastępca Burmistrza, żeby podzielić i sprzedać w przetargu nieograniczonym. Jeżeli nie ma pomysłu na działkę nr 2 to rada nie musi przeznaczać do sprzedaży, można pozostawić to na jakiś czas w takiej formie jak obecnie. Gmina wystąpiła z pismem do Pana Sobola, że ten budynek przeznaczony jest do rozbiórki i czy dalej jest zainteresowany – odpisał, że tak ale kwestia czy na 10 lat czy na 12 lat to jest wola rady. Każdy podział na tej działce musi być konsultowany z Konserwatorem zabytków.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że należałoby podzielić ten teren na 5 działek i działkę nr 1 i 3 można wystawić w przetargu nieograniczonym, działka nr 2 zostałaby tak jak jest czyli pod dzierżawę, działka nr 5 i 4 również w przetargu ograniczonym dla mieszkańców ulicy Słonecznej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podział tej działki pozostaje w gestii gminy i będzie jeszcze na to czas. Należy teraz załatwić sprawę Pani Ziółkowskiej i Państwa Hryniewicz. Sprawa jest niezwykle trudna – na scedowanie umowy, którą ma Pani Ziółkowska na Pana Sobola rada miejska mogłaby wyrazić zgodę (na takich samych warunkach, czyli na czas nieoznaczony), a później między tymi osobami należałoby się zastanawiać jak ten problem rozwiązać i jakby mogło to funkcjonować. Nie przeszkadzałoby to Panu Sobolowi w jakiś sposób zrekompensować Pani Ziółkowskiej poniesione nakłady. Następnie przysiąc do podziału działek i do przetargu. Na tą chwilę tak należałoby zamknąć tą sprawę. Cała rada na pewno wyraziłaby zgodę na takie rozwiązanie i zagwarantowałaby, że nikt mu nie wymówi umowy. Jakby scedowano umowę na Pana Sobola to mógłby realizować dalej tą działalność ale zgodnie z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego. Nikt nie chce zrobić nikomu krzywdy ale musimy też respektować prawo, że działka, która ma dostęp do drogi publicznej nie może być sprzedana w drodze bezprzetargowej, tylko w przetargu nieograniczonym. Gdyby była taka możliwość to pierwszy podniósłby rękę za tym. Należy się skontaktować z Panem Sobolem czy zaakceptowałby tą propozycję.

Radny Sebastian Matułowicz stwierdził, że komisja rozwoju gospodarczego już wyraziła zgodę na scedowanie umowy Pani Ziółkowskiej na Pana Sobola. Nie mniej jednak druga część podania dotyczyła dzierżawy na 10 lat lub więcej. Zwrócił się z zapytaniem do Pana Giwojno, czy mając dzierżawę na czas nieoznaczony będzie mógł tylko modernizować w środku ten budynek. W odpowiedzi usłyszał, że umowa na czas nieoznaczony jest umową słabszą i zawsze decyzja należy do właściciela czy wyrazi zgodę na budowę.

Burmistrz uważa, że w granicach działki nr 2 należałoby załatwić temat i podjąć decyzję, żeby Pani Ziółkowska nie straciła swoich nakładów, a skoro ma możliwość dogadania się w tej kwestii z Panem Sobolem to przenieść prawa Pani Ziółkowskiej (nie w formie scedowania), tylko zrezygnuje ona z dzierżawy, a rada miejska w trybie bezprzetargowym wydzierżawi na czas nieoznaczony dla Pana Sobola. Jednocześnie Pan Sobol musi mieć świadomość, że zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nie może tam nic stawiać ani rozbudowywać – może tylko modernizować ten pawilon, który już stoi. Przyjęcie takiego rozwiązania będzie po myśli wszystkich zainteresowanych.

Pani Justyna Milewska stwierdziła, że takie rozwiązanie Pana Sobola nie zadowoli. Ten budynek jest w takim stanie technicznym jakim jest, a Pan Sobol chciał go zburzyć i postawić nowy.

Radny Czesław Chochoł stwierdził, że jeżeli Pan Sobol jest gotowy przejąć umowę po Pani Ziółkowskiej to jest wola rady, żeby wydzierżawić to na czas nieoznaczony.

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie da rady załatwić tej sprawy po myśli Pani Ziółkowskiej. W rozmowie z mecenasem zapytał czy Pani Ziółkowska jeżeli zrezygnuje z dzierżawy to czy będzie mogła ubiegać się chociaż o częściowe odszkodowanie od gminy. W odpowiedzi usłyszał, że raczej nie będzie mogła ubiegać się o odszkodowanie bo tak jak wcześniej powiedziano zgodnie z prawem jest to i tak własnością gminy. Jednakże wszystko można załatwiać na drodze sądowej. Niestety jest to naprawdę trudna sprawa.

Radny Marcin Kowalski odczytał pisma skierowane przez Pana Sobolę do Urzędu Miejskiego oraz odpowiedź Burmistrza dla Pana Sobolę w tej samej sprawie. Z tych pism wynika jasno, że Pan Sobolę chce wydzierżawić na 12 lat teren pod pijalnię piwa. Burmistrz chce, żeby rada podjęła decyzję, w związku z tym zapytanie jakiej treści uchwałę proponuje Burmistrz. W odpowiedzi *Burmistrz* stwierdził, że proponuje wydzierżawienie bezprzetargowe terenu pod pijalnię. Pan Kowalski w związku z tym stwierdził, że Burmistrz mówi tylko część uchwały. Jeśli Burmistrz zaproponuje dzierżawę na czas nieoznaczony to on zgłasza „za”, jeśli natomiast zaproponuje dzierżawę na 10 lub 12 lat to on zgłasza „przeciw”.

Radny Sebastian Matułowicz zapytał czy jeżeli zgodnie z wnioskiem wydzierżawimy Panu Sobolowi ten teren 106 m² na 10 lub 12 lat, tylko teren pod pijalnię piwa to czy będzie mógł coś budować. *Pan Zenon Giwojno* stwierdził, że to nic nie zmienia.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Pan Sobolę chce dzierżawić teren na 10 lub 12 lat, a Burmistrz ma wystąpić z projektem uchwały na czas nieoznaczony, czyli to wbrew temu co wnioskuje Pan Sobolę. Należałoby się skontaktować z Panem Sobolem czy akceptuje taką propozycję i czy jest wówczas sens wystawiać taki projekt uchwały.

Radny Wacław Mierzejewski zaproponował przygotowanie jednak takiej uchwały i są dwa dni do sesji, żeby się zorientować w sprawie.

Ad. 2

Michał Uliński zwrócił się do radnych ze sprawą związaną ze sprzedażą działki na terenie „Sławogrodu” – niestety wycena tego terenu, która została wykonana okazała się za wysoka i nie są oni w stanie takiej kwoty zapłacić i jednocześnie wywiązać się z obietnicy o dalszym inwestowaniu. Samo kupienie działki nie jest inwestycją ponieważ nie przynosi to dochodów. Liczyli na to, że wycena zmieści się w kwocie 100.000 zł, a okazało się że wycena wyniosła 171.000 zł brutto. Chcieli kupić tą działkę po to aby dalej inwestować, chcą korzystać z kredytów i dotacji unijnych, jednakże żeby pozyskiwać środki na inwestycje to czas karencji to m.in. 5 lat – pozostało 4 lata do końca dzierżawy. Chcą wystąpić o dofinansowanie kuźni z prawdziwego zdarzenia z prawdziwym osprzętem kowalskim, chcą zrobić miejsce, gdzie będą mogli prowadzić zajęcia ciesielskie, chcieliby wybudować łódź średniowieczną, która będzie wizytówką Czaplinka i będzie dryfować po wodach jeziora drawskiego. W związku z tym, że dzierżawa kończy im się za 4 lata i żeby mogli występować o środki unijne zwrócili się do radnych o przedłużenie umowy dzierżawy o 20 lat na tych samych warunkach. W chwili obecnej rusza pula środków z LGD i w kwietniu chciałby składać projekt na dofinansowanie.

Radny Sebastian Matułowicz stwierdził, że podejmując decyzję o sprzedaży bezprzetargowej miał mieszane uczucia ponieważ jakby robiony był precedens. Wycena jest jaka jest, są to duże działki i dla rzeczoznawcy ważne jest co jest w planie zagospodarowania przestrzennego. Może zastanowić się nad kupnem tego na raty.

Pan Uliński stwierdził, że faktycznie wycena jest robiona na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego i dlatego w tej wycenie wyraźnie napisane jest, że jest to teren parkingu, a robi się działka „do zabudowy stacji paliw”. Według niego jest to błąd.

Radny Sebastian Matułowicz zapytał czy w planie zagospodarowania zapisane jest że jest to „parking” czy „parking z możliwością budowy stacji paliw”. *Pan Uliński* stwierdził, że zapisane jest „parking”. Nie podważają wykonanej wyceny jednakże po prostu na tą chwilę nie stać ich, żeby taką kwotę zapłacić – to gmina jest właścicielem i to ona decyduje o kwocie.

Radny Sebastian Matułowicz zwrócił się do Państwa Ulińskich o zrozumienie też ich bo w gminie na wszystko brakuje, zapytał czy pochylali się nad spłatą w ratach. W odpowiedzi usłyszał, że przymierzali się do wieczystego użytkowania ale okazało się że nie można więc myśleli o spłacie w ratach na 10 lat. Jednakże rada dała im duży kredyt zaufania, że będą inwestować i chcieliby się z tego wywiązać. Wiedząc, że okoliczne ośrodki się powoli zamykają i nie wiadomo co będzie za rok to nie mogą na siebie nakładać tak dużego

obciążenia finansowego, dlatego, że wiedzą, że nie są w stanie zrobić tych inwestycji, a samo kupienie ziemi nie jest inwestycją bo nie przynosi dochodów. Dlatego też wybrali możliwość dzierżawy i zupełnie szczerze się do tego wszystkiego przyznają.

Radny Sebastian Matułowicz zapytał się czy Panowie wiedzą, że jeżeli gmina wydzierżawi im na 20 lat ten teren i oni tam zainwestują to za 20 lat może być problem. Włożą tam swoje środki, a grunt pod tym będzie gminy.

Radny Maciej Bernat stwierdził, że wszystko o czym zawsze rozmawiamy kręci się wokół pieniędzy. Należy się nad tym zastanowić czy stać gminę na to, że jeżeli chcemy być gminą turystyczną to żeby stracić człowieka, który pracuje przy tym Sławogrodzie 24 h na dobę.

Radny Sebastian Matułowicz stwierdził, że nikt nikogo nie chce stąd wyganiać, po prostu poszukuje on takiego rozwiązania, gdzie gmina będzie zadowolona i Państwu Ulińskiem będzie lżej.

Radna Ewa Sobczak stwierdziła, że jak najbardziej jest za tym, żeby przedłużyć ten czas dzierżawy do 20 lat ponieważ jak Ci ludzie chcą teraz sięgać po środki unijne to trzeba im w tym pomóc.

Przewodniczący Rady stwierdził, że mając dzierżawę na 10 lat to i tak gmina musi wyrazić zgodę na budowę. Jeżeli chcemy podjąć jakąś uchwałę to wcześniejsze uchwały zostają anulowane – dzierżawa na 10 lat i zgoda na bezprzetargową sprzedaż. Jeśli panowie chcą inwestować, a potrzebny jest czas min. 5 lat można więc na przykład dać dzierżawę na czas nieoznaczony.

Burmistrz stwierdził, że powtórna wycena może wcale nie być niższa. Nigdy po wycenie wykonanej przez rzeczoznawcę nie podnosił ceny. Uważa, że jeśli chcą oni wydzierżawić na 20 lat to należy im to umożliwić bo kto zainwestuje 50 – 60 tys zł na działce, którą dostaje na 5 lat. Dlatego też taka dzierżawa długoletnia jest potrzebna, żeby myśleć o dużych inwestycjach. Można w umowie zapisać pewne obwarowania.

Radny Marcin Kowalski zaproponował przygotowanie na sesję dwóch projektów uchwał – pierwszy na wycofanie pierwszeństwa sprzedaży, a drugi na dzierżawę na 20 lat.

Radny Robert Aleszko stwierdził, że powinno się przyjąć taką zasadę, że jeżeli komisja zwoływana jest aby rozpatrzyć materiały na sesję to należy się tego trzymać. Jeśli przychodzą goście to należy ich przeprosić i zaprosić na kolejne posiedzenie.

Ad.3

Małgorzata Fedorowiat – Nowacka przedstawiła koncepcję budowy skateparku, na który gmina chciałaby złożyć wniosek o dofinansowanie. Zadanie planowane jest do złożenia w grupie rybackiej. Jednakże, żeby złożyć taki wniosek należy mieć przygotowaną całą dokumentację. Zebrano oferty na wykonanie projektu skateparku i koszt wykonania takiej dokumentacji to około 21.000 zł. dlatego też ta obecność na posiedzeniu komisji, żeby radni zaopiniowali czy to zasadne, czy pracownicy referatu mają dalej w to brnąć. Przy projekcie budowy skateparku są ważne dwie rzeczy – wykonanie odpowiedniego podłoża (około 100.000 zł) oraz zakup i montaż urządzeń (około 100.000 zł).

Radna Ewa Sobczak złożyła wniosek: Kto jest za propozycją przedstawioną przez Panią Małgorzatę Fedorowiat – Nowacką dot. budowy skateparku.

Radni 6 głosami „za” przy 3 głosach „przeciw” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” zaopiniowali pozytywnie przedstawioną propozycję (przewodniczący rady nie głosuje).

Ad.4

Izabela Koremba (Skarbnik) przedstawiła zaproponowane zmiany w budżecie na 2013 rok. Dodatkowo wprowadzona zostanie autopoprawka dotycząca wprowadzenia zadania „projekt budowlany skatepark” w kwocie 21.000 zł. w związku z tym zmniejszy się rezerwa celowa o tą kwotę. Ponadto omówiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy

finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego w roku 2013 oraz w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w 2013 roku.

Radny Władysław Wojtowicz zaproponował w związku z wpłynięciem subwencji oświatowej zwiększenie środków o 50.000 zł na remonty dróg gminnych.

Burmistrz przedstawił obecną sytuację dotyczącą nowej ustawy „śmieciowej”. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo czy gmina będzie ogłaszać przetarg na odbiór i przetwarzanie odpadów czy będziemy mogli powierzyć to zadanie naszej jednostce. W tej kwestii są różne interpretacje, czekamy na ostateczne stanowisko.

Marian Rutowicz (Dyrektor ZGK) w związku z wypowiedzią Burmistrza przedstawił radzie projekt uchwały, który w imieniu Burmistrza chciałby wprowadzić do porządku obrad. Projekt dotyczy zmiany w statucie zakładu, gdzie należy dopisać kwestię odbioru odpadów od wszystkich odbiorców oraz wykreślić wszystkie zadania dotyczące zasobów gminnych, ponieważ te zadania realizuje ZNM.

Adam Tuchalski (Prezes ZNM) przedstawił projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału ZNM – dotyczy to budynku biurowego Zarządu przy ul. Grunwaldzkiej i ma na celu zwiększenie wiarygodności Zarządu oraz zabezpieczy udział Gminy we wspólnotach. Polepszy to również zarządzanie nieruchomością.

Zenon Giwojno omówił projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Czaplinek – dotyczy nabycia nieruchomości od Pana Marcewicza na poszerzenie ulicy Pięciu Pomostów. W niektórych miejscach droga ta ma szerokość 4,70 m. Cena ustalona tej nieruchomości to 32.000 zł. i w związku z naliczeniem opłaty adiacenckiej Panu Marcewiczowi ustalono, że rozliczenie tej kwoty nastąpiłoby w ramach tej opłaty.

- projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Gminy Czaplinek – projekt jest pokłosiem planu zagospodarowania przestrzennego, w którym dokonano podziału nieruchomości i można teraz je sprzedać oraz dwie pozycje dotyczące lokalów mieszkalnych na rzecz dotychczasowych najemców.

- projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości i zwolnienia z obowiązku oddania w dzierżawę w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czaplinek – opinia komisji rolnictwa jest taka, że nie ma sensu tego dzierżawić dla Zarządu Nieruchomościami Miejskimi ponieważ jest to nie opłacalne. Zbyt duże koszty utrzymania, a będą wówczas za małe dochody.

Po dyskusji ustalono, że z projektu uchwały wycofany zostanie zapis dotyczący zwolnienia z obowiązku przetargu.

- projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia na czas nieoznaczony nieruchomości i zwolnienia z obowiązku oddania w dzierżawę w drodze przetargu nieruchomości stanowiących własność Gminy Czaplinek – dotyczy terenu rolniczego, który dzierżawiony jest od bardzo długiego czasu. Zainteresowana chciała wydzierżawić na 10 lat, jednak decyzja Burmistrza jest taka, żeby wydzierżawić na czas nieoznaczony.

- projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czaplinek na okres 8 lat i zwolnienia z obowiązku oddania w dzierżawę w drodze przetargu nieruchomości stanowiących własność Gminy Czaplinek – dotyczy terenu przy ul. Złocienieckiej nad jeziorem (Bar u Arka).

- projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czaplinek – dotyczy dzierżawy na 10 miesięcy terenu w obrębie Niwka.

Burmistrz omówił projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Gminy Czaplinek – dotyczy wprowadzenia głosowania imiennego na sesjach rady. Chodzi o to, żeby za kilka lat wiadomo było kto i za czym jak głosował.

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie do końca podoba mu się wprowadzenie głosowania imiennego.

Ad. 5

Przewodniczący rady poinformował, że do rady wpłynęło pismo z Komendy Policji o dofinansowanie zakupu przyczepy do przewożenia łodzi motorowodnej. Jednakże to należy do kompetencji Burmistrza dlatego też radni oczekują jakieś propozycji ze strony Burmistrza. Burmistrz stwierdził, że projekt jest słuszny i należałoby komendę w tym wspomóc.

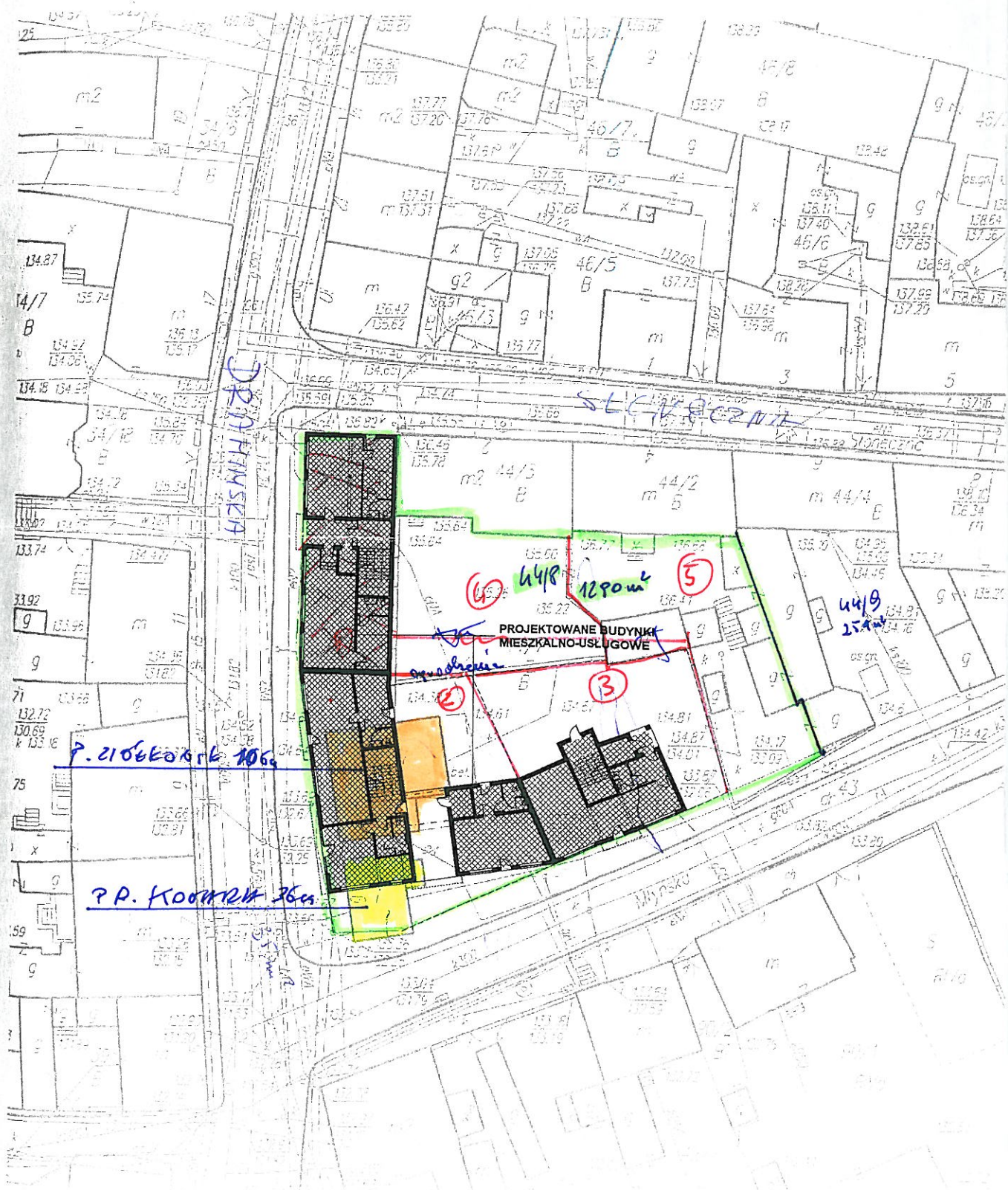
Posiedzenie zakończono o godz. 20⁵⁵

Protokołowała:

Katarzyna Trzcńska

Przewodniczący Komisji

Władysław Wojtowicz



DR. HENSIKA

ST. K. 2011

PROJEKTOWANE BUDYNKI
MIESZKALNO-USŁUGOWE

1290m²

44/9
154m²

P. 210660 Ark. 106

P. P. KOSIŃSKI 36m